GAZETA KRAKOWSKA

Nro 46.

Z KRAKOWA DNIA 7 CZERWCA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Warszawy d. 30 Maia.

Prefekt Departamentu Poznańskiego.

Do JW. Hrabi Ostrowskiego Prezesa Senatu Xięstwa Warszawskiego, Kawalera wielu Orderow.

Z nayżywszem ukontentowaniem doszła mnie szanowna odezwa JW. Prezesa Senatu pod dniem 8 b. m. wraz z listem przez N. Imperatora w interessie przyiętego nayłaskawiey tytułu Króla Polskiego, i mam honor donieść, iż list ten przez Gazety w tuteyszym Departamencie ogłoszony został. Przy tey sposobności raczy JW. Prezes Senatu przyiąć zapewnienie nayglębszego szacunku i poważania. — Działo się w Poznaniu w Biorze Prefektury d. 15 Maia roku 1815.

J. Poniński.

Do JW. Hrabi Ostrowskiego Prezesa Senatu Kawalera Orderow Polskich.

Ma honor Prefekt Departamentu Kaliskiego donieść JW. Prezesowi Senatu, iż nadesłany przy obok allegowanym Reskrypcie list N. Cesarza Rossyyskiego i Króla Polskiego, zwiastuiący szczęśliwy dla kraiu naszego i każdego współrodaka wypadek, Radzie Departamentowey przez Dziennik Departamentowy, oraz WW. Podprefektom, Burmistrzom, Woytom, niemniey W. Prezydentowi Municypalności miasta tuteyszego do ogłoszenia podany został. — W Kaliszu d. 13 Maia 1815.

Zastępca Prefekta Departamentu Kaliskiego Radca Prefektury *Szmidecki.*

Prefekt Departamentu Lubelskiego

Do JW. Ostrowskiego Prezesa Senatu Xięstwa Warszawskiego.

Spieszę donieść JW. Prezesowi Senatu, iż dopełniłem włożony na mnie obowiązek, uwiadomiaiąc cały Departament, oraz wszelkie Władze, o przysłanym liście od Nayłaskawszego Cesarza Alexandra. Już Polak od dawnego czasu uwiadomiony od prawdziwie przychylnych do narodu braci o usilnem, i mądrem przedsięwzięciu Nayświetnialszego tego Monarchy, w zabezpieczeniu nam bytu narodowego, w połączeniu nas z pobratymskim narodem, w zapewnieniu trwałosci, i szczęścia na przyszłość obu narodow. O-

krył znakami radości tę przyiemną wiadomość, wnosił codziennie modły do Boga za tego iednego z naylepszych Monarchow, dziś zaś odebrawszy zapewnienie dalszego naszego losu, zapomina o klęskach tyloletnich, które iedynie ponosił z powodu czynionych wieloliczných ofiar, w odzyskaniu Imienia Polaka, i tem tylko iest zaięty, aby przez swą wrodzoną stałość, męztwo, i nieograniczone przywiązanie do swych Królow, dał nowe dowody należney wdzięczności dla iednego z naylepszych Monarchow Cesarza Rossyi i Króla Polskiego.

Racz JW. Prezesie przyiąć od całego Departamentu winne podziękowanie za śpieszny udział tey interessuiącey Polaka wiadomości, a iako przewodniczący naszym starszym braciom, chciey bydź tłumaczem uczuć naszych.

Mnie zaś dozwol JW. Prezesie złożyć nayglębsze uszanowanie.

W Lublinie d. 15 Maia 1815.

Radzimiński.

Prefekt Departamentu Lubelskiego.

W tylu doznanych przykrościach, iakie pochodzić mogły z urzędowania w tak krytycznem położeniu Departamentu, znayduię za naywyższą dla siebie satysfakcyą, iż doczekałem się momentu uszczęśliwiaiącego każdego Polaka; w dniu dzisieyszym odebrałem zalecenie od JW. Ostrowskiego Prezesa Senatu, abym śpiesznie uwiadomił Departament o przesłanym własnoręcznym liście N. Imperatora.

Kommunikuię go Prz. Radzie Departamentowey, JW. Prezesowi Trybunału Cywilnego, JW. Prezesowi Sądu Kryminalnego, JW. Dyrektoromi Skarbu, Prz. Trybunałowi Handlowemu, JW. Baronowi Czerkasow Naczelnikowi Departamentu Lubelskiego, JW. Jenerałowi Wasilewskiemu Kommendantowi Departamentu Lubelskiego, W. Prezydentowi miasta Lublina, W. Kommendantowi Placu, (i WW. Podprefektom Departamentu Lubelskiego z tem poleceniem, aby natychmiast przesłali Radom Powiatowym, oraz przez okolniki uwiadomili wszystkich burmistrzow i woytow.)

Niech wszyscy mieszkańcy Departamentu naszego iak nayśpieszniey wiedzą, iż Polak doczekał się tego uszczęśliwienia, o które tyle lat w czterech częściach świata dobiiał się. — Niech pokładaią nadzieię w wspaniałomyślności nayłaskawszego Alexandra, który zdobywszy orężem Xięstwo Warszawskie, stanowi Królestwo, daie narodową Konstytucyą, i wspiera silną swą protekcyą, aby wszyscy połączeni duchem stałey iedności i dobra w przyszłości kraiu naszego, nieśli modły do Boga za naydłuższe panowanie tego, iednego z naylepszych Monarchow, powtarzaiąc: "Niech żyie Król Polski! — W Lublinie d. 11 Maia 1815.

Radzimiński. Boczarski.

Z Wiednia d. 30 Maia.

N. Cesarz i Król przez wydany gabinetowy list do C. K. Wielkiego Marszałka Xcia Trautmannsdorfa - Weinberg raczył na czas swoiey niebytności swoiego Brata Arcy Xcia Rainiera, mianować swoim zastępcą w sprawach rządowych.

Trzecie nadzwyczayne woyskowe Doniesienie.

Podług doniesień obu dowodcow C. K. woyskami we Włoszech, Jenerała jazdy Frimonta i Feld. por. Barona Bianchi, które tu przez gońcow wczoray w wie-

czor i dziś w południe nadeszły, po stoczoney w d. 3 b. m. pod Tolentino bitwie Feld. por. Baron Möhr zadał cofaiącemu się nad morzem nieprzyiacielowi w rożnych potyczkach wielkie klęski, zabrał około 2000 jeńcow i znaczne zapasy żywności.

Przez postąpienie brygady Jen. Mai. Barona Eckarda przez bystre skały pod Amatrice do Aquila, przymuszony nieprzyiaciel został do opuszczenia swoiego stanowiska nad Tronto i Pescara, aby mu związek z Neapolem nie był przecięty. D. 11 przybyła kolómna Jenerała Eckarda przed Popoli; pod Sulmona dognała tylną straż nieprzyiacielską, a w ciągu drogi zabrała iuż przeszło 500 jeńcow. W dalszey ucieczce nieprzyiaciela zabrał mu przy Lanciano 23 dział, 10 haubic i 53 ammunicyynych wozow. Kilka tysięcy rozbiegłych żołnierzy błąkało się ieszcze pomiędzy gorami i powiększey części spieszyli do domow. D. 12 gotowe C. K. woysko przybyło pod Aquila, chociaż siedmiogodzinną drogę odbyć musiało przez bystre skały, które rozbiiać dla przechodu potrzeba było. D. 14 Jenerał maior Hr. Starhemberg natrafił przy Rocaraso na Neapolitańskiego Jenerała Neri, uderzył zaraz na niego, pobił i aż do Castel di Sagro ścigał, gdzie złączył się z dywizyą Carascosa; lecz i z tego mieysca mimo nauporczywszey obrony wyparty został, i zabrano mu 6 officerow i 150 żołnierzy z 10go liniiowego pułku.

D. 15 osadził Jen. Hr. Starhemberg Jvernia, a d. 16 Vanfro. Przez oddział pod C. K. Maiorem Flette przywrocony został związek z Feld. por. Hr. Nugent, który po szczęśliwie stoczoney potyczce pod Cebrano ścigał nieustannie nieprzyiaciela aż do St. Germano. W tem mieyscu połączyły się wszystkie reszty Neapolitańskiego woyska, które niedawno pod nazwiskiem wewnętrznego woyska wysłane były przeciw Hr. Nugent; znaydowały się tam także zakłady rożnych pułkow; cała żandarmerya i inne oddziały. Cała ta siła wynosiła około 8000 ludzi, z którą Król postąpił d. 14 przeciw przedniey straży Hr. Nugent. Ten wyprawił iednę kolómnę pod Maiorem d' Aspre do Ponte-Corvo, dla odięcia nieprzyiacielowi odwrotu; drugiey pod Maiorem Trieppe rozkazał obeyść St. Germano, i gdy te kolómny stanęły na przeznaczonych mieyscach, postąpił sam d. 16 z resztą woyska przeciw St. Germano. Nieprzyiaciel opuścił to mieysce; wszelako dognała go przednia straż Hr. Nugent pod Mignano, i wszczęła się zaraz bitwa, do którey z strony Austryackiey należały kompaniia piechoty Wacquanta, kompaniia strzelcow Kapitan Nadlera i szwadron huzarow Xcia Rejenta Angielskiego pod Rotmistrzem Kardos. Około północy przyłączyła się do nich kolómna Majora d' Aspre, i zaraz uderzono szturmem na naymocnieyszy, przeszło 3000 ludzi osadzony punkt Neapolitańczykow. Usiłowanie nasze uwieńczyło natychmiast zwycięztwo; powszechny nieład rozproszył cały nieprzyiacielski korpus, i nazaiutrz sprowadzono iuż przeszło 1000 jeńcow. Hr. Nugent czynił potem poruszenia ku Neapolowi. Przednia iego straż pod Podpułkownikiem Ghequier osadziła Mola, Jtri i Sperlonga, i postąpiła aż nad rzekę Cerigliano, na którey nieprzyiaciel popalił mosty. Związek nieprzyiaciela z Gaetą był

przerwany. Feld por. Hr. Nugent podaie nieprzyiacielską stratę w ostatnich 10 dniach do 60 ludzi. Wodz ten chwali szczególniey mądrość i waleczność następuiących officerow wyższych i niższych: — Podpuł. Ghequier, Kapitanow Gueraida i Kellera od Wacquanta piechoty; Majorow d' Aspre, Flette i Palaggi od 1go Toskańskiego; Rotmistrzow Kardos i Reinthal, Porucznikow Tassy i Hallera, Podporucznikow Walzer i Weixhopf od huzarow Xcia Rejenta; Kapitanow Nadlera i Potier, Porucznika Tratzer i podporucznika Kaiser od 8go bataliionu strzelcow; Rotmistrza Palozzi, Porucznikow Baldini, Crosani i Bentevoglio od dragonii Toskańskiey.

— D. 31 —

Czwarte nadzwyczayne woyskowe Doniesienie.

Przez nadbiegłego tu wczoray gońca doniosł dowodzący Jenerał C. K. przeciw Neapolowi działaiącem woyskiem, Feld. por. Baron Bianchi, że d. 23 Maia obiął w posiadłość miasto Neapol i wszystkie twierdze tego Królestwa.

Ważny ten nader wypadek iest skutkiem rownie dzielnych iak mądrych woyskowych rozporządzeń tego Wodza który przybywszy prawie razem z Neapolitańskiem woyskiem pod Popoli, wzniecił pomiędzy nim naywiększe zamięszanie i postrach, i gdy mu się udało wkrótce potem rozbić zupełnie to woysko między Popoli i Sulmona, dokonał w nagłey iego ucieczce do Setto zupełnego iego zniszczenia, do czego nie mało przyłożyły się szczęśliwe potyczki C. K. Feld. por. Hr. Nugent pod St. Germano i Mignano. Mała reszta Neapolitańskiego woyska uciekła potem w tył Kapui nad rzekę Volturno, za którem pobiegł śpiesznym krokiem Feld. por. Baron Bianchi i między d. 19 i 20 przed Kapuą stanął. Jenerał maior Hr. Starhemberg odebrał zaraz zlecenie przeprawić się z swoią brygadą za rzekę Volturno i stanąć nad tamteyszym brzegiem. Przedsięwzięcie to poszło szczęśliwie, i w wieczor ieszcze most na tey rzece naprawiony i zamek Volturno 4 kompaniiami strzelcow pod Majorem Flette osadzony został. W takiem położeniu rzeczy woysko Królewskie, które nie liczyło iuż iak 4, a naywięcey 5000 ludzi, nie mogło myśleć o żadnym odporze.

Król posłał iednego po drugiem kilku pełnomocnikow z rożnemi propozycyami do dowodzącego Jenerała Barona Bianchi, lecz wszystkie odrzucone zostały. Nakoniec d. 20 Maia pomiędzy wyznaczonemi z obu stron pełnomocnikami zawarta została przy C. K. strażach pod Kapuą woyskowa umowa, do którey wchodził także Minister W. Brytanii Lord Burghersh, pod następuiącemi w treści warunkami.

1.) Zaraz po popodpisaniu ninieyszey umowy wszystkie twierdze, cytadelle, porty i zbroiownie całego Królestwa oddane zostaną woyskom zprzymierzonem, dla zwrocenia ich wczasie Nayiaś. Królowi obu Sycyliy Ferdynandowi IV. Do tey umowy nie wchodzą iednak twierdze opasane iuż przez woyska zprzymierzone, iako nie zależące iuż od rozkazow Królewskiego Jenerała.

2.) D. 21 będzie twierdza Kapua. C. K. Austryackiemu woysku oddana.

3) D. 23 obeymą woyska zprzymie-

żone Neapol i wszystkie iego warownie. Wszystkie inne twierdze całego królestwa, iako to Scila, Amandea, Reggio, Brindisi, Manfredonia, &c. &c. z działami, magazynami i wszelkiego rodzaiu woyskowemi zapasami oddane podobnież zprzymierzonem woyskom zostaną.

4) Po osadzeniu miasta Neapolu całe królestwo zostanie woyskiem zprzymierzonem osadzone.

Tak więc przez arcy mądre rozporządzenia Feld. por. Barona Bianchi i przez świetną odwagę C. K. Austryackiego woyska po sześcio tygodniowey kampanii ukończyła się wiarołomnie przez Miurata przedsięwzięta woyna obaleniem przywłaszczonego przez niego tronu.

Dostrzegacz Austryacki zawiera co następuie:

" Wspomniał Lord Castlereagh w Parlamencie Angielskim (obacz Numer 41 Gazety Krakowskiey) o taynym liście Mareta pisanym dnia 19 Marca r. z. do Caulincourta. Maiac wierną tego listu kopiią, mniemamy, iż przyiemną czytelnikom uczyniemy usługę, gdy ten list ciekawy, przeięty na drodze do Chatillon, udzielemy iak następuie:

Mości Xiążę! Odebrałeś bez wątpienia, lub dziś odbierzesz, przez Pana Frochot list z Rheims pod d. 7 Marca, do którego przyłączony był list N. Pana. Cesarz pragnie, ażebyś w tem wszystkiem, co się tycze wydania twierdz Antwerpii, Moguncyi i Alexandryi, gdybyś zezwolić musiał na te odstąpienia, nie wdawał się w nic stanowczego. Cesarz bowiem, wtedy nawet, gdyby iuż traktat zatwierdził, chce się stosować do woyskowego rzeczy położenia; czekay więc do ostateczney chwili. Nierzetelność sprzymierzonych co do kapitulacyi Drezna, Gdańska i Gorkum, daie nam prawo bydź z naszey strony ostrożnemi. Odkładay więc tę rzecz do umowy woyskowey, iak to było w Prezburgu, Wiedniu i Tylży. Cesarz życzy, abyś nie spuszczał nigdy z oka, że gdyby nawet podpisać miał odstąpienie swych prowincyy, nie myśli iednak oddać tych trzech kluczow Francyi, skoro zdarzenia woyskowe, na które zawsze chce rachować, dozwolą mu tego. N. Pan pragnie bydź po traktacie nawet w takim stanie, aby do ostatniey chwili stosować się mógł do położenia rzeczy. Cesarz rozkazuie ci, Mości Xiążę, ażebyś ten list spalił zaraz po przeczytaniu.

Podpisano. *Xiążę Bassano.*

Z Bruxelli d. 18 Maia.

W Lill rozbroiono gwardyą narodową, ponieważ iey nie dowierzano.

Xże Wellington znayduie się ciągle w naszem mieście.

Poruszenia, które dotąd Francuzi czynili, zdaią się zmierzać do odcięcia woyska Xcia Wellingtona od woyska Xcia Blüchera; lecz prożny i daremny plan!

Monitor Paryzki kłamie teraz bezczelniey niżeli dawniey. Podług niego dwa Belgickie pułki chciały przeyść do Francuzow; lecz w drodze natrafiły na dwa Angielskie i dwa Hanowerskie pułki, z któremi przyszło do bitwy i do 400 ludzi zabitych lub ranionych zostało.

W Paryżu wychodzą dwa nowe dzienniki: *Le Censeur des Censeurs* i *L'Ami du Peuple, des Villes et des Campagnes pr. le Pere Nicolas.*

Brunświckie huzary czarne, ułani i strzelcy ściągaią tu przez Marsową swoią postawę i szykowność szczególnieyszą uwagę.

Z piebanow Paryzkich dwoch tylko wykonało Bonapartemu przysięgę, reszta niechce iey wykonać.

— D. 22. —

N. Król Niderlandow mianował Xcia Wellingtona feldmarszałkiem Niderlandow, i całe swoie woysko oddał pod iego dowodztwo.

Przybyły tu Xżna Matka J. K. Mci i owdowiała Xżna Brunświcka.

Woysko Francuzkie czyni od kilku dni poruszenia; ale są to tylko demonstracye. Z naszey strony iesteśmy zupełnie spokoynemi, gdyż woysko nasze iest w gotowości do boiu i dzielnie każdą zaczepkę odeprze. Głowne woysko Francuzkie stoiące w okolicach Walencieny (które do pustyni podobne bydź maią) postąpiło stosownie do telegraficznego rozkazu 3 kolomnami, każda po 16,000 nad Mozę i czyni poruszenia ku Givet.

Z Gandawy piszą, iż ciągle przybywa tam wiele officerow Francuzkich przez Angliią i Szwaycaryą. Jeneralny poborca departamentu Sommy przybył tam z Amiens z kassą 500,000 fr. i oddał te pieniądze swoiemu Monarsze. Piękny ten rzetelności czyn znaydzie zapewne naśladowcow. Hr. Beugnot, Królewski Minister morski, przybył tamże.

Narodowa gwardya w Rouen dała na oświadczenie narodowey gwardyi w Amiens następuiącą odpowiedź: " Waleczna gwardya w Amiens dała wspaniały przykład, który rozszerza się po całey Francyi. Patryotyczne nasze serca nieomieszkuią odpowiedzieć szlachetnemu iey wezwaniu. Dzielemy nawet uczucia z wszystkiemi mieszkańcami departamentu Sommy. Tak myślą wszyscy Francuzi. Zprzymierzyńcy są naszemi przyiaciołmi i oni nas oswobodzą. Nie będziemy proźnuiącemi widzami w własney naszey sprawie. Biada temu, ktoby nas chciał przymusić do uchwycenia oręża przeciw prawemu naszemu Królowi! Takie są uczucia wszystkich mieszkańcow departamentu niższey Sekwany. Jeżeli pokażą się u nas satelici uzurpatora, będziemy ich umieli ukarać, ieżeli przybędą nas wydusić, sami śmierć znaydą! Niech żyie Król!

Brabantczykowie naywiększy okazuią zapał do oyczyzny i swoiego Króla. Duchowni szczególniey nienawidzą Bonapartego.

Dla ulżenia kraiowi, który w niektórych okolicach przeładowany teraz iest woyskiem, stanie część woyska pod Fleurus obozem.

Codziennie chwytaią pod rożnemi ubiorami szpiegow Francuzkich.

Mowią, iż N. Król Ludwik XVIII. ustanowi woyskowy order wierności, którym zaszczyconemi będą wszyscy officerowie, którzy przed rozpoczęciem woyny przeydą pod chorągwie Królewskie.

W okolicach Namuru, gdzie Xże Blücher ma głowną kwaterę, znayduie się przeszło 60,000 wyborowego woyska, pomiędzy którem iest wiele jazdy. Cała zaś siła woyskowa, która znayduie się z ogromną artyleryą na linii przeciw Francyi, zacząwszy od Luxemburga aż do morza, wynosi do 200,000 ludzi. Słychać, iż za rozpoczęciem woyny twierdze nieprzyiacielskie będą tylko obsaczone, i że woysko zprzymierzone głownemi massami

wnidzie razem do Francyi.

Od powrotu Bonapartego Paryż zapełniony iest filutami i złodzieiami, którzy częstokroć robią po ulicach wrzawę i śpiewaią piosnki wolności, a gdy zrobi się natłok, wyprożniaią ludziom kieszenie.

D. 17 b. m. Xże Hessen-Homburg, jen. porucznik w służbie Pruskiey, i Xżeta Schwarzburg-Rudolfstadt i Jerzy Anhalt-Dessau przybyli do Namuru.

Wiadomości z Francyi do 17 Maia z Gazety Berlińskiey Fossa.

Bonaparte wcale inaczey iest teraz we Francyi widziany niżeli dawniey. Drukowane w Paryżu pismo zawiera względem niego co następuie: —— "Stronnicy Królewscy nigdy go niechcieli; republikanie niechcą go więcey; woysko żałuie że go chciało, a Bonapartyści nie śmią wyznać, że go mieć chcieli.„

Przedmieścia S. Marcina i du Temple chcą także do federacyi przedmieść S. Antoniego i St. Marceau przystąpić. Federacya jakobińska nayniższych klass ludu przedmieść Paryzkich tak wielki strach wznieca, iż wiele spokoynych i maiętnych ludzi opuszcza śpieszno tę stolicę. Wychod wzmaga się nawet w nadgranicznych prowincyach. W Bretanii ciągle panuie niespokoyność; pod Fougers przyszło nawet do bitwy między ludem i żołnierzami, w którey ubito dwoch woltyżerow; lecz nazaiutrz żołnierze zabili 5 powstańcow. Z okolic Nantu uciekaią niektóre familiie z swoiemi rzeczami. Kupy Szuanow pokazuią się w rożnych mieyscach, zrywaią trzech kolorową banderę i uderzaią na gwałt. Wiele ludzi zabitych iuż przez nich zostało. Wszystko zagraża w Bretanii domową wayną. W innych departamentach pokazuią się także kupy zbroynych łotrow. W Lyonie uwięziono kilka niespokoynych osób. — Godna rzecz uwagi, iż Alzacya, która podług Monitora przyrzekła wystawić dwa pułki jazdy, iest teraz od Bonapartego naglona, aby ie niezwłocznie wystawiła. — Z Marssylii, Cette i innych portow południowey Francyi, wszystkie okręty wychodzą ieszcze na morze pod banderą Królewską — Nieukontentowanie powiększa się codziennie, ponieważ wszystkie rekwizycye płacą bonami; i tak n.p. w Franche-Comté zabrano wszystkie konie, i zapłacono za każdego po 350 fr. papierkiem.

Marszałek Mortier, obiezdzaiąc północną Francyą, przybył d. 16 b. m. do Kale, lecz tam tylko dni kilka zabawił. Tak zaś zimną miał do woyska przemowę, iż te nie wiedzą co o nim sądzić. Powiedział im tylko w treści: "Francuzi muszą się sposobić oyczyznie, zwłaszcza gdy będzie zagrożoną, bydź użytecznemi. Jest to szczególnieyszym obowiązkiem żołnierzy. Odprowadziłem Ludwika XVIII. aż do granic i poszczycić się tem mogę. Lecz odmieniły się odtąd okoliczności. Teraz iesteśmy od innego rządu wezwanemi do bronienia sławy Francyi, i spodziewać się należy, iż nikt nie zaniedba dopełnić swoich obowiązkow.„ — Uważaią, iż ten Marszałek w całey swey mowie nie wspomniał imienia Napoleona, i nawet na końcu nie wykrzyknął podług zwyczaiu: Niech żyie Cesarz!

Monitor zaś wcale innym mowi sposobie. Podług niego przez federacyą jakobinow spodziewaią się w pobliskich Paryża departamentach zebrać pod broń 100,

000 ludzi.

W Paryżu czynione są przygotowania do zgromadzenia Maiowego, które nieodmiennie d. 26 b. m. nastąpi, i po którem wiele sobie Bonaparte obiecuie.

Wiedeńska gazeta Dworska pod artykułem z Francyi taki umieściła artykuł:

Bonaparte zdaiąc się chcieć dla dogodzenia dumie swoiey wszystkich dawnych sług swoich, którzy do Króla przeszli i zostali mu wiernemi, do siebie przeciągnąć, zlecił P. Caulincourt, aby skazanego przez niego na wygnanie Marszałka Marmonta pod pochlebnemi ofiarami do powrotu do Francyi nakłonił. Lecz rzeczony Marszałek wyłuszczywszy powody, które go nakłoniły bydź wiernym i bronić sprawy prawego Króla, tak swoią odpowiedź P. Caulincourt zakończył: " Nie starałem się o pochwałę ani Napoleona, ani WPana, ani podobnych iemu, ani iey się spodziewałem, ale zadziwił mnie uczyniony mi zarzut od przyiaciela w młodości z Xciem Enghien, iż dla Burbona opuściłem Napoleona. Chętnie przebaczam błąd tym wszystkim, którzy aż do powrotu rządu Ludwika dziwić mogli nowego krwi Bohatyra, ale pogardzam i przeklinam każdego, który opuścił Króla dla Napoleona. Powiedz WPan mordercy Xcia Enghien i Pichegru; powiedz burzycielowi całey Europy; powiedz temu, który pławił we krwi i łzach Francyą; powiedz zdraycy prawa narodow i iego własnych umow; powiedz krzywoprzysięzcy, wiarołomcy i niegodziwemu temu człowiekowi, że przysięga, którą Królowi wykonałem, za kilka dni będzie krwią zdraycy zatwierdzona, że między mną i tyranem moiey oyczyzny niemą więcey żadnego związku, i że moia ręka zaniesie w krotce liliiową chorągiew aż do samey stolicy; zapowiedz mu w moim i Europy imieniu, że rozlana przez zaboycę krew na iego głowę spadnie, i że dzień zemsty nie iest daleki. ,,

Z Madrytu d. 6 Maia.

Dworska nasza gazeta zawiera poczet dobrowolnych składek i darow, które miasta i prowincye Królowi składaią na zastąpienie potrzeb kraiu. Królewska rada stanu będzie znowu na taki stopień urządzona, iak była w roku 1792, to iest dawać będzie swoie zdanie względem wszystkich spraw ważnych. Czynione tu są wielkie przygotowania do woyny.

Z Quito (z południowey Ameryki) nadeszły nader zaspokaiaiące doniesienia. Po rozmaitych okrucieństwach, pobitemi rokoszanie do szczętu zostali przez woyska Królewskie. Naczelnik ich Narino poymany został i znayduie się w ręku Marszałka polnego Don Melchior de Aymerich. Zwycięztwo woyska Królewskiego tak było zupełne, iż rokoszanin żaden nieuciekł, wyiąwszy Anglika nazwiskiem Wirgo, którego ieszcze ścigano i co chwila spodziewano się zchwytać. Potyczka zaszła niedaleko St. Juan de Pasto.

Z Monachium d. 24 Maia.

Królewicz Następca tronu poiechał d. 20 b. m. do woyska Bawarskiego.

Wczoray przybył tu Arcy Xże Maxymiliian.

Z Karlsruhe d. 18 Maia.

Dziś po ośmio miesięczney niebytności powrocił Wielki Xże Badeński, nasz Monarcha, w dobrem zdrowiu z Wiednia do stolicy tuteyszey.

DODATEK
DO N^{ro} 46.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 7 CZERWCA 1815 Roku WE SRODĘ.

Z Leodyum d. 16 Maia.

Odgłos dzwonow zapowiedział nam onegday, iż mamy dobrego Króla i oyczyznę. Pamiętny ten dzień zakończyło w wieczor powszechne oświecenie miasta. Wysokie zprzymierzone Mocarstwa na kongressie Wiedeńskim rozstrzygnęły los naszego miasta i leżących na prawym brzegu Mozy, oddaiąc ie pod panowanie N. Króla Niderlandow. Nie brakowało iuż dla ugruntowania naszey szczęśliwości iak formalnego ich oddania, co iuż z naywiększą radością ludu nastąpiło.

Z Manheimu d. 17 Maia.

Dziś o godzinie 9 z rana oba Feldmarszałkowie Xże Schwarzenberg i Xże Wrede odbyli popis z stoiącem tu i w okolicach Bawarskiem woyskiem. Xże Schwarzenberg oświadczył całemu woysku ukontentowanie swoie z piękney iego postawy i kazał mu szykami po 24 ludzi szerokim gościncem do leż odciągnąć. Jutro obiadą oba Feldmarszałkowie granice i szańce pod Germersheim.

Część pływaiącego mostu odchodzi dziś ztąd do Filipsburga, gdyż do 21 musi iuż być do przechodu woyska gotowy. Pod Heidelbergiem znayduie się także pływaiący most Bawarski, który iuż narządzaią.

Do założenia wielkich magazynow i lazaretu woyskowego poczyniono iuż potrzebne rozporządzenia.

— D. 19. —

Xże Schwarzenberg nie obiechał granic Francuzkich, ale powrocił wczoray do głowney swoiey kwatery do Heilbronn. Dziś o godzinie 8 z rana C. K. Austryacki bataliion strzelcow Baroniego, który w przeszłey woynie, a mianowicie w bitwie pod Brienne okrył się wielką sławą, powrocił z lewego brzegu Renu i udał się nad wyższy Ren. Feldmarszałek Xże Wrede wyiechał z całym głownym swoim sztabem przeciw walecznemu temu bataliionowi do mostu Reńskiego, który tak tu, iako też przed mieszkaniem Xcia Wrede powitany był radośnemi okrzykami od woyska Bawarskiego.

Wczoray po południu odesłano ztąd resztę pływaiącego mostu do Germersheim, i skoro nadeydzie, będzie zaraz rozbi-

ty, tak iż w 8 dniach będzie do przeyścia gotowy.

Od niższego Renu d. 19 Maia.

Rozmaite oddziały korpusu ochotnikow, który zostawał dotąd pod rozkazami Podpułkownika Lützowa, wcielone teraz zostały do polowych pułkow i artyleryi woyska Pruskiego.

Jenerał Borstel w podroży do Berlina zachorował w Kolonii.

Fouché (Minister policyi Bonapartego) podał w prywatnem swoim imieniu propozycye. Bonaparte rozkazał w wielu portach fregaty pouzbraiać. Częste iego naradzenia z Amerykańskim posłem, każą się domyślać, iż na przypadek potrzeby zamawia sobie przytułek w kraiach Amerykańskich.

Z Frankfortu d. 21 Maia.

Zdaie się żadney nie podpadać wątpliwości, iż głowna kwatera trzech wysokich zprzymierzonych Monarchow przybędzie tu na końcu lub na początku przyszłego miesiąca. Oprocz części ekwipażów N. Króla Pruskiego, przybyła tu także już część orszaku N. Cesarza Austryackiego.

Przybył tu Rossyyski Jenerał Xże Wołkoński.

Dla ochronienia poddanych od dalszych nadzwyczaynych woiennych podatkow, nakazano w Bawaryi wygotować tak zwane bilety zaręczaiące koszta woienne, które maią mieć rowny bieg z gotowemi pieniądzmi.

Z Berlina d. 23 Maia.
(Z Gazety Hamburskiey.)

Przez nadbiegłego tu onegdayszey nocy, gońca z Wiednia nadszedł rozkaz, aby cały polowy ekwipaż Królewski niezwłocznie był do Frankfortu nad Menem posłany, iakoż odszedł wczoray popołudniu. Tamże poszedł razem oddział gwardyi Królewskiey, po 10 ludzi z każdey kompanii, na straż w głowney kwaterze Królewskiey. Reszta pułkow naszey osady, które należą do 7go korpusu i do odwodu, muszą bydź na 1. Czerwca do drogi gotowe, i zaraz po przybyciu tu Króla w drogę ruszą. Wszystkie te rozporządzenia, które maią związek z wydanym w Wiedniu pod d. 12 Maia protokółem Kongressu, zapowiadaią niebawne rozpoczęcie krokow nieprzyiacielskich. W protokóle Wiedeńskiego kongressu znayduie się pierwszy raz podpis Saskiego Ministra Hr. Schullenburga.

Z Brandeburgii d. 24 Maia.

Często przechodzą przez Burg bryki kosztem rządu Pruskiego z ammunicyą, bronią, i t. d. idące przez Magdeburg, Osnabrug, &c. do Wesel. Bryki te wysełane z Berlina wolne są od opłat celnych i innych, na znak czego maią chorągiewki czarne z białem kolorem.

Pod Erfurtem stać także będzie odwodowy Pruski korpus z 15 do 20,000 ludzi złożony.

Dnia 5 i 6 Czerwca 1815.
Cena zboż rożnego gatunku na Targu w Krakowie sprzedawanych.

	1.		2.		3.		4.	
Korzec	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr.	Zł.	gr
Pszenicy	26	15	24	15	23	—	21	—
— Zyta	24	15	23	15	21	15	20	15
— Jęczmienia	20	—	17	15	16	—	14	15
— Owsa	10	—	9	—	8	15	8	—
— Jagieł	36	—	32	—	29	—	27	—
— Grochu	22	—	20	—	19	—	18	—
— Rzepaku	26	—	25	—	24	—	23	—

DONIESIENIA.

W skutek Uchwały Rady Familiyney w Sądzie Pokoiu Ptu i Miasta Krakowa Wydziału I. a d. 27 Maja r. b i Rezolucyi Prześ. Trybunału Cywil. Krakowskiego, z d 2. m. i r. b. Nro 1402 ruchomości, po niegdy Janie Wolskim pozostałe iako to: pościel, bielizna stołowa, klawicymbał, Zwierciadło i zegar ścienny, suknie, stolarszczyzna, bednarszczyzna, miedź, mosiądz, cyna, sprzęty blaszane i żelazne, porcelana, faians, szkło, &c. W Krakowie, w kamienicy przy ulicy Floryańskiey pod liczba 548 dnia 13 i następnych mca Czerwca r. b. 1815 z rana i po południu w godzinach zwyczaynych przez publiczna licytacya, za gotową w Courant monecie zapłatą, sprzedawane będą. — W Krakowie d. 5 Czerwca 1815 roku.

A Markiewicz Notaryusz D. K.

Gdy licytacya na dzień 12 Czerwca b. r. zaiętych ruchomości Ur. Janowskiego, na rzecz W. Brzuchalskiego, ogłoszona, dla braku licytantow do skutku nieprzyszła, przeto takowe iako to: stoliki, krzesełka, fortepiian, prosa korcy 38 i w mieysce żyta, pszenicy korcy 15, ięczmienia korcy 18, tu w mieście Powiatowem Szkalbmierzu przed domem pod Nr. 73 na placu targowem w dniu 14 b. m. i r. o godzinie 9 z rana więcey daiącemu i przybicie otrzymuiącemu sprzedane zostaną. Dan w Szkalbmierzu dnia 5 Czerwca 1815 r.

Jacenty Karzecki, Komor P. H. i Z. Szkalb.

Prezydent Municypalności Miasta Wolnego Handlu Krakowa podaie do publiczney wiadomości, iż licytacya na zadzierżawienie trzechletnie Dobr Mieyskich, Dąbie, Piaski i Grzegorzki z Attynencyą, z wyłącznym prawem propinacyi dominikalney, w dniu 23 Czerwca r. b. o godzinie 10 z rana w Biorze Prezydenta odbywać się będzie Dzierżawa tych Dobr zaczyna się od d. 24 Czerwca 1815, a kończyć się będzie z dniem 23 Czerwca 1818. Cena fiskalna roczney dzierżawey stanowi się w kwocie Złp. 17,279 gr. 23 1/2 w Courant srebrney monecie. Każden licytowania chęć maiacy ma bydź zaopatrzony w Vadium w kwocie Złp. 1728 iako 10tą część ceny fiskalney wynoszącego. O dalszych warunkach licytacyi można każdego czasu wiadomość zasiągnąć w Kalkulaturze Mieyskiey. — W Krakowie d. 1 Czerwca 1815.

Zarzecki.

Kozdrayski, Sekr.

Notaryusz Publiczny Powiatu Miechowskiego D. K. podaie do publiczney wiadomości, iż w skutek zalecenia JW. Prezesa Tryb. Cyw. pier. Inst. Dep. Krak. pod d. 20 Marca r. b. pod N. 650 wydanego, rożne ruchomości iako to: srebra stołowe, bielizna stołowa, sprzęty rożne stolarskiey roboty, stołki, stoliki, kommody po ś. p. Maryannie z Laskiewiczow pierwszego ślubu Hallerowey, powtornego Kubeckiey przez publiczną Licytacyą we dworze Wsi Swoyczan w Parafii Trzczyca leżącey przez publiczną Licytacyą d. 14 Czerwca r. b. zacząwszy od godziny 9 z rana, rownie aż do ukończenia w dni następne za gotowe pieniądze sprzedane będą. — Dan w Miechowie d. 30 Maia roku 1815.

Jozef Przemyski Notaryusz pub. Pow. Miechowskiego.

Niżey podpisany Massy Kredalney Andrzeia Szlaskiego Kurator, w skutek zalecenia Trybunału Cyw. I. Inst. Deptu Krak. z d. 12 m. i r. bieżących do L. 1195 nastąpionego uwiadomia wszystkich Wierzycieli wspomnioney Massy Kredalney, iako to: Zgromadzenie Panien Dominikanek Krakowskich, Karmelitow na Piasku, Norbertanek Krakowskich, a teraz na Zwierzyńcu, XX. Emerytow przy Kościele S. Ducha tu w Krakowie, XX. Plebanow Kościołow farnych w Chechle i Czeladzi, Sukcessorow Rozalii Wielogłowskiey, Jana Barankiewicza i Gaudentego Wilkoszewskiego, Joachima Hraciego Tarnowskiego, Zofią z Rejow Szlaską, Agneszkę Barankiewiczowa, Karola Bąkiewicza, Jozefa Rupniewskiego i Jozefa Xięskiego; że plan repartycyi teyże samey Massy Kredalney w Kancellaryi Ur. Pisarza Wydziału II. złożony i do przeyźrzenia wolnym iest. — Wzywa ich razem, aby w drodze ukończenia pomienioney Kredy, celem przedstawienia i do Protokołu Monitow wniesienia, ieżeli iakie przeciwko planowi repartycyi mieć będą osobiście lub przez swych pełnomocnikow na Kommissyi

przed W. Januszewiczem delegowanym Sędzią w dniu 12tym mies. Czerwca r. b. o godzinie 4 popołudniu prawnie stawili się, z tem uwiadomieniem: że dla obrony niestawaiących na koszt tychże Kurator z Urzędu w Osobie Ur. Adama Krzyżanowskiego D. i Profes. Prawa, przy Trybunale Cyw. Patrona, przydanym został, który na niebezpieczeństwo Niestawaiących wnioski czynić ma. — Dan w Krakowie d. 20 Maia 1815.

Hiacynt Bieńkiewicz.

Komornik Trybunału Cyw. I. Inst. Dep. Krak. uwiadomia, iż d. 21 Czerwca r. b. w godzinach zwyczaynych rannych w domu przy ulicy Swieckiey pod L. 347 w mieszkaniu niżey podpisanego Komornika sprzedana będzie przez publiczną licytacyą za gotową srebrną Courrant monetę Basztarda Warszawska nowa, koloru żółtego, z Walizą i Magazynem u spodu, na dwie osoby, z siedzeniem składanem w przodzie; oprocz poduszki dla Stangreta iak zwykle do miasta, iest ieszcze koziołek odeymowany, przeznaczony w podroż. Nadto inne rozmaite rekwizyta należące do tego gatunku powozu, służące do wygody, lekkości i upięknienia. — Chęć kupienia maiący zechcą się w oznaczonem mieyscu i czasie znaydować. — W Krakowie d. 27 Maia 1815.

Jan Nepomucen Franki, Komornik T. C. P. J. D. Kr.

Kamienica w Krakowie przy ulicy Sławkowskiey narożna pod Nr. 377 sytuowana, w połowie iedney do małoletnich, po niegdy JW. Hyacyncie Bzowskim pozostałych, a w drugiey do Małżonki tegoż, teraz JW. Salomei Gostkowskiey należąca, przez publiczną licytacyą w ślad uchwały Rady Familii pod d. 1 Kwietnia r. b. w Sądzie Pokoiu Powiatu i Miasta Krakowa odbytey, przez Wys. Trybunał Cyw. Krak. w d. 8 m. i r. tegoż potwierdzoney, sprzedaną zostanie. — Przygotowawcza Licytacya przed podpisanym Pisarzem Aktowym, iako do teyże rezolucyą Tryb. powyżey wymienioną delegowanym, nastąpi w Kancellaryi Jego w Rynku pod Nr. 456 będącey, w dniu 16 Czerwca r. b. i pierwsze wywołanie zacznie się od summy szacunkowey, przez w sztuce biegłego przysięgłego ustanowioney, 29,677 złp. w monecie srebrney Courrant wynoszącey, za świadectwem złożonego Aktu Detaxacyi w tych dniach dokonanego. — Warunki Uchwały Rady Familii wskazane są: 1) Aby Licytant 10tą część szacunku, to iest złp. 2967 gr. 21 titulo vadii przed rozpoczęciem się licytacyi złożył. — 2) Aby resztuiącą szacunkową ilość w 4ch tygodniach po licytacyi stanowczey na ręce JW. Salomei z Zawadzkich Gostkowskiey pod nieważnością kupna i stratą vadii złożył. — Licytować chcący, zechcą się stawić w czasie i w mieyscu oznaczonem. — W Krakowie d. 5 Maia 1815.

Woyciech Olearski, Not. Dep. Krakowskiego.

Gdy Uchwałą Rady Naywyższey temczasowey Xięstwa Warszawskiego dnia 23 Lutego b. r. przerwa Sądownictwa *Jurisiticium* co do spraw konkursowych uchyloną została, przeto podpisany do spraw massy krydalney Teodora Wesla ustanowiony kurator, polegaiąc na pozwie swym w dniu 23cim Grudnia 1811 roku wydanym, którym wierzyciele massy Teodora Wesla do likwidowania praw swoich przeciw teyże massie na dzień czternasty Lutego 1812 podprekluzyą powołani zostali, wzywa tychże wierzycieli powołanych, a między innemi Magdalenę z Swięcickich Rottermondową, Antoniego Szuyskiego małoletnich z Orszulą z Swięcickich Szuyską spłodzonych dzieci, Oyca i Opiekona Franciszka i Macieia Kamińskich, Samuela Poncet, tych wszystkich z mieszkania i zamieszkania niewiadomych, ażeby się na audyencyą Trybunału Cywilnego pierwszey Inst. Dep. Krak. Wydziału II. dnia 21 Czerwca b. r. w celu likwidowania praw swoich przeciw massie krydalney Teodora Wesla stawili się, a to pod rigorem prekluzyi na niestawaiących. Dan w Krakowie d. 12 Maia 1815 roku.

Torosiewicz.